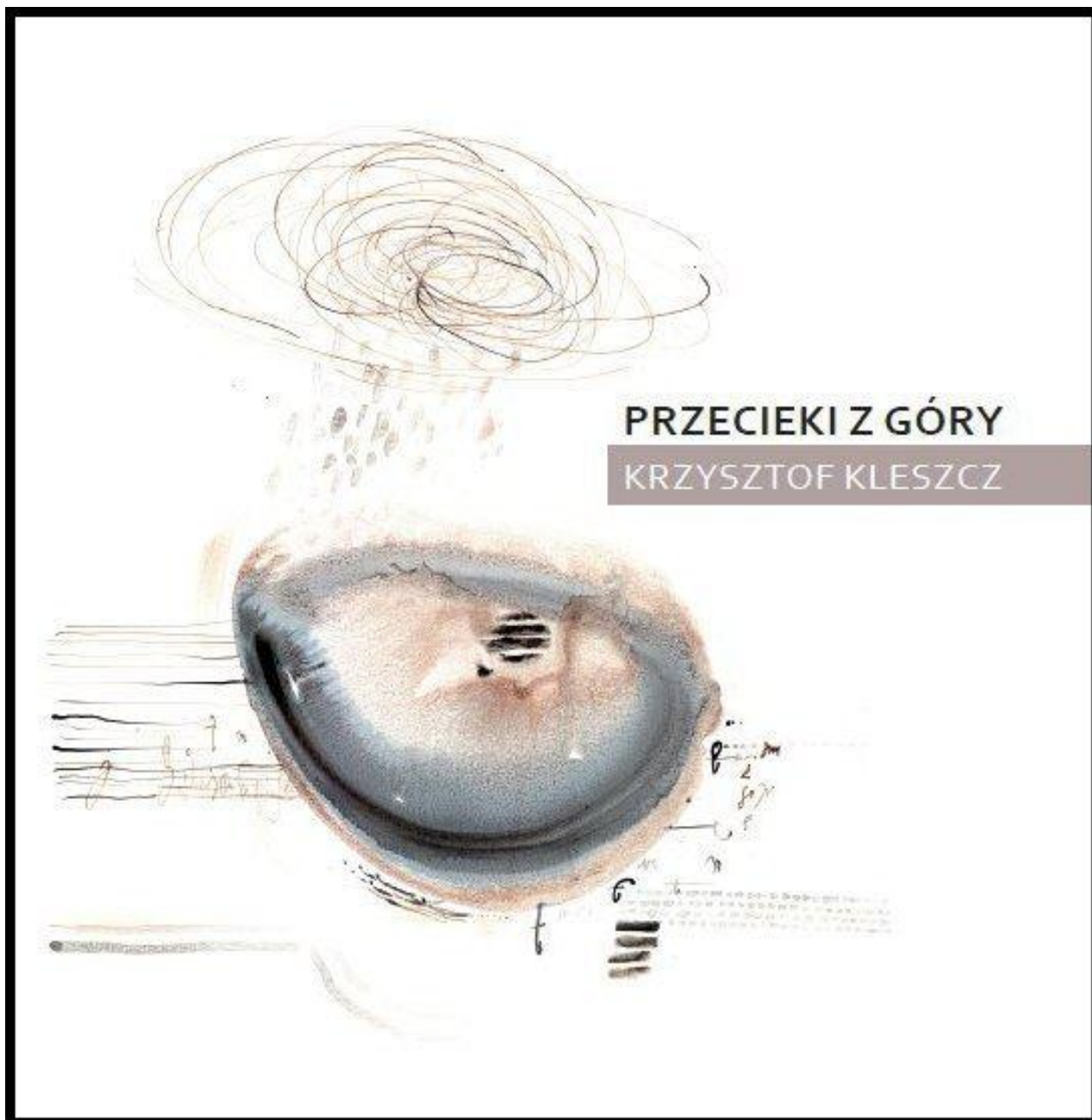


Krzysztof Kleszcz – *Przeciek z góry*



stron 42, miękka oprawa

redakcja: Piotr Grobliński

opracowanie graficzne i skład: Paulina Narolewska-Taborowska

ilustracje: Marzena Łukaszuk



Krzysztof Kleszcz (ur. w 1974 roku) – poeta, autor książki poetyckiej "Ę" (Kwadratura, Łódź 2008), wyróżnionej w konkursie "Złoty Środek Poezji". Mieszka pod Tomaszowem Mazowieckim.

FRAGMENTY:

Kurort

Plażowy grajdoł to idylla, dopóki nie zobaczysz,
że wszystkie ślady stóp to jeziorka szlamu.
Szum morza staje się spazmem opłaconej płaczki.

Wszędzie znajdują łuski (detektyw z nadmiarem
wyobraźni). Sól i oliwka przyprawiają mięso.
Rodzi się Wenus. Jest naga, ma na ustach pianę,

wciąż mówi i mówi. Jej ciało nagle się starzeje,
jest pełne stempli stamtąd. Pólsen w piachu,
jakbyś kładł głowę w paszczę lwa. Cyrkowe zwierzę

musi być syte, skoro przed zmrokiem
podnosimy się w wielkiej piaskownicy –
z zabawkowym wiaderkiem, ze szmatem czasu.

Na wozie

Tak jakby już był z prochu,
w łunie skrzepów i włókien,
w rozklekotanym wozie,
mniej wyraźny niż szpadel.

Na razie słyszy, że ziemia
to niedźwiedź, który w barłogu
ręzi jak silnik Ursusa,
chrapie przez sen, że go weźmie,

że jak się zbudzi, to zżre.

Hotel Paradiso

Cień pełźnie po ścianach, wyłazi ze skóry.
Piętrowe łóżka, segmenty ze sklejki. Stoliczku,
nakryj się chlebem. Sztuczny kwiat, sztuczna pszczoła,
sztuczny miód. Łyżki i widelce z napisami.
Próbuję kciukiem zasłonić G, by odczytać –
astronomia. Ale zaciek na suficie nie chce
być konstelacją. Portiernia, gadające
radio. Skradam się, by zawiesić na gwoździu
klucz z drewnianym jabłkiem.